

20 - lecie PWSM

Uroczystość inauguracyjna dwóch szkół artystycznych

W wielkiej sali koncertowej szkół muzycznych przy ul. Głębokiej w Gdańsku odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej i Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Inauguracja zbiegła się z obchodami 20-lecia PWSM. Za stołem zasiadli senat obu uczelni, po czym rektor PWSM doc. Roman Heising przywitał młodzież i przybyłych na inaugurację gości, m. in. zastępcę kierownika Wydziału Kultury KC PZPR Jerzego Kwiatka, naczelnika Jerzego Gabrysia z Ministerstwa Kultury i Sztuki, wiceprzewodniczącą Prezydium WRN Bernarda Szczepka.

W centrum zainteresowania członków Biura znalazła się tym razem ocena działalności Gdańskiej Hordy Ziemniaka i podległych jej jednostek oraz omówienie zadań tej instytucji na rok przyszły.

Ponadto przeanalizowano stan przygotowań inwestycji w rolnictwie województwa na rok 1968.

(t. ch.)

Rozwój współpracy naukowej i technicznej

Warszawa (PAP). Wiceprezesa Rady Ministrów Eugeniusza Szyra przyjął w piątek przebywającego w Polsce delegata generalnego rządu francuskiego do spraw badań naukowych, prof. Andre Marechala. W czasie wizyty omówiono program dalszego rozwoju współpracy naukowej i technicznej między Polską a Francją.

„Rok dobrej nauki” Sesja Uczelnianego Parlamentu PG

„Rok akademicki 1967-1968 rokiem dobrej nauki” — pod takim hasłem obradowała wczorajsza sesja Uczelnianego Parlamentu ZSP Politechniki Gdańskiej. Referat wiceprzewodniczącego uczelnianej organizacji

TRAGICZNA ROCZNICA
LONDYN (PAP). Tragiczna osada walijska Aberfan obchodziła w piątek rocznicę strasznego katastrofy, w której zginęło 116 dzieci z miejscowej szkoły. Budynki szkolne zostały przywalone obuwającą się górą odpadów węglowych podmytych deszczem.

Zostanie chwili
Premier brytyjski, Wilson skrócił nagle swą podróż po Szkocji i północnej Anglii i przyjechał w noc z czwartku na piątek do Londynu, by nie dopuścić do wybuchu strajku powszechnego kolejarzy. Sądząc z deklaracji złożonych przez ministra pracy Raymonda Guntera po rozmowie z przedstawicielami związków kolejarzy angielskich, nie jest wykluczone, że premier Wilson zażąda ogłoszenia stanu wyjątkowego, podobnie jak zrobił to w ubiegłym roku podczas strajku marynarzy.

Pechowe śrącanie

PARYŻ (PAP). W Paryżu aresztowano złodzieja, który w czasie rabunku sklepu spożywczego zorganizował sobie śniadanie. Złodzieja wykryto po śladach zębów zostawionych na kielbasie.

Wyjaśniona tajemnica „Damy z obrazu”

Półtora wieku zastanawiano się kim była tajemnicza dama z portretu Bacciarellego, stanowiącego dziś własność Muzeum Narodowego w Warszawie. Gubiąc się w domysłach nadawaną plótnu coraz to nowe nazwy: „Dama z pieskiem”, „Portret tancerki Malewskiej”, „Portret tancerki Malinowskiej”.

Tajemnicza dama została ostatnio wyjaśniona przez teatralogę Zbigniewa Raszewskiego. Doszedł on do wniosku, że „Dama z obrazu” jest aktorką Anna Lampel, ukończona Wojciecha Bogusławskiego — „ojca sceny polskiej”. Podstawa odkrycia stała się uważana lektura „Dziejów Teatru Kaliskiego” i książki kompozytora Józefa Elsnera; nauczyciela Fryderyka Chopina, zatytułowanej „Sumariusz moich utworów muzycznych”.

Anna Lampel, tragicznie zmarła w 1800 roku, Bogusławski zaprzęgał mieć podobiznę ukończoną kobiety i w tym celu zwrócił się do Bacciarellego. Portret artystki przechodził różne koleje losu, a w Muzeum Narodowym znajduje się od 1951 roku.

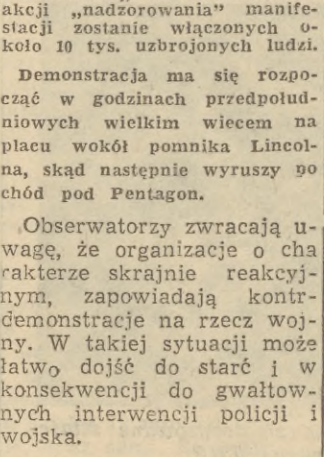
Ważny dzień w Waszyngtonie oczekuje antywojennych demonstracji

WASZYNGTON (PAP). — W Waszyngtonie w sobotę odbędą się antywojenne demonstracje. W sobotę w Waszyngtonie przy bazie lotniczej Andrews w pobliżu Waszyngtonu przybywają od czwartku wieczerą samoloty transportowe z wojskami, które ma wesprzeć miejscowe oddziały policji i gwardii narodowej, postawione w stan pogotowia.

Ocenia się, że w sumie do akcji „nadzorowania” manifestacji zostanie włączonych około 10 tys. uzbrojonych ludzi.

Demonstracja ma się rozpocząć w godzinach przedpołudniowych wielkim wiecem na placu wokół pomnika Lincoln, skąd następnie wyruszy do chod pod Pentagon.

Obserwatorzy zwracają uwagę, że organizacje o charakterze skrajnie reakcyjnym, zapowiadają kontrdemonstracje na rzecz wojny. W takiej sytuacji może łatwo dojść do starć i w konsekwencji do gwałtownych interwencji policji i wojska.



W KONGRESIE
WASZYNGTON (PAP). — Na dzień przed antywojennymi demonstracjami w Waszyngtonie wystąpiło z gwałtownymi przemówieniami atakującymi przeciwników wietnamskiej wojny.

Policja, gwardia narodowa i wojsko postawione w stan pogotowia

WASZYNGTON (PAP). — W Waszyngtonie w sobotę odbędą się antywojenne demonstracje. W sobotę w Waszyngtonie przy bazie lotniczej Andrews w pobliżu Waszyngtonu przybywają od czwartku wieczerą samoloty transportowe z wojskami, które ma wesprzeć miejscowe oddziały policji i gwardii narodowej, postawione w stan pogotowia.



W KONGRESIE
WASZYNGTON (PAP). — Na dzień przed antywojennymi demonstracjami w Waszyngtonie wystąpiło z gwałtownymi przemówieniami atakującymi przeciwników wietnamskiej wojny.

Panie domu z Long Island zorganizowały przed Białym Domem w Waszyngtonie manifestację przeciwko zamierzonej budowie na wyspie zakładów atomowych.

Na transparentach można było przeczytać: „Pieczęć kaczki z Long Island — tak, radioaktywność — nie!”

CAF — Telefona



W KONGRESIE
WASZYNGTON (PAP). — Na dzień przed antywojennymi demonstracjami w Waszyngtonie wystąpiło z gwałtownymi przemówieniami atakującymi przeciwników wietnamskiej wojny.

Amerykańscy naukowcy oceniają radzieckie badania Kosmosu

WASZYNGTON (PAP). — Dr William Pickering, dyrektor ośrodka badań kosmicznych w Pasadenie, stwierdził, że Rosjanie wyprzedzają znacznie Amerykanów w dziedzinie badań Kosmosu. W kolach naukowców w Pasadenie mówi się, że Związek Radziecki jest przed waszami w wysłaniu pierwszych kosmonautów na Marsa umieszczenia na tej planecie, tak jak obecnie na Wenus, stacje automatyczne. Oblicza się, że nastąpi to około roku 1971 czy 1972.

Waszyngtoński korespondent agencji France Presse pisze: — dopiero w 1973 lub w 1975 roku Stany Zjednoczone przewidują umieszczenie na powierzchni Marsa laboratorium kosmicznego. Według planów NASA skierowanie pierwszych astronautów amerykańskich na tę planetę — jeżeli w ogóle podbój jej okaże się możliwy — mogłoby nastąpić dopiero w okresie między 1982 a 1986 r., a więc w wiele lat po terminie przewidzianym na pierwszą próbę radziecką.

GENERALOWIE W SPÓDNICIE
WASZYNGTON (PAP). — Izba Reprezentantów USA zatwierdziła projekt ustawy, która przewiduje nadanie stopnia generała kobietom stojącym na czele trzech wojskowych organizacji kobiecych istniejących w armii lądowej, marynarce i lotnictwie.

PARYŻ (PAP). Premier Turcji, S. Demirel, przybył w piątek z oficjalną wizytą do Bagdadu.

BONN (PAP). Minister finansów Strauss uda się pod koniec bm. do Madrytu w celu przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami reżimu frankistowskiego.

Dwudniowe obrady w Sopocie
Związkowcy krajów nadbałtyckich o bezpieczeństwie europejskim

W Sopocie rozpoczęły się 20 bm. dwudniowe obrady sekretariatu stałego komitetu konferencji robotniczych, krajów nadbałtyckich oraz Norwegii i Islandii. Jest to pierwsze posiedzenie sekretariatu po dziesięciu, jubileuszowej konferencji, jaka miała miejsce w lipcu br. w Rostoku. Tematem obrad jest ocena realizacji uchwał X konferencji i przygotowanie do następnej.

Corocznie w Rostoku, w ramach Ostseewoche spotykają się działacze związkowych krajów nadbałtyckich oraz Norwegii i Islandii, aby radzić nad sposobami utrwalenia bezpieczeństwa europejskiego, a szczególnie pokoju w strefie Bałtyku, a także aby ustalać zasady współdziałania w walce o prawa pracujących. Sopotnie spotkanie jest dalszym krokiem na tej drodze.

WASZYNGTON (PAP). — Duński minister spraw zagranicznych, Tabor, przemawiając we czwartek w stowarzyszeniu dziennikarzy w Waszyngtonie oświadczył m. in., że jedynie rozwiązanie polityczne może zakończyć konflikt wietnamski, zaś pierwszym krokiem prowadzącym do tego byłoby przerwanie bombardowań DRW.

Okiełznać agresorów

Związki Zawodowe, masy pracujące ZSRR wzywają międzynarodową klasę robotniczą i wszystkich ludzi pracy na świecie, aby umacniali jednóść akcji, zmierzających do okiełznania agresorów amerykańskich, do położenia kresu zbrodniczej wojnie USA w Wietnamie — stwierdza oświadczenie Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR.

Delegacja CSRS przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP). 19 bm. przybyła do Warszawy delegacja gospodarcza CSRS, której przewodniczy wicepremier rządu CSRS i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Oldrich Czernik.

Delegacja przeprowadzi w Polsce rozmowy z Komisją Planowania przy Radzie Ministrów i przedstawicielami zainteresowanych resortów w sprawach interesujących oba kraje zagadnień wzajemnej współpracy gospodarczej w tym również na okres po 1970 r.

WYSTAWA
LONDYN (PAP). 19 października w siedzibie Królewskiego Instytutu Architektów Brytyjskich w Londynie otwarta została wystawa, poświęcona odbudowie zabytków historycznych zniszczonych w Polsce podczas ostatniej wojny.

„Mariner 5” mknie ku Słońcu

NOWY JORK (PAP). W amerykańskim ośrodku kontroli lotów kosmicznych w Pasadenie podano do wiadomości, że większa część informacji zebranych przez aparaty amerykańskiej sondy wenusjańskiej „Mariner 5” została utracona na tamże i dopiero w poniedziałek będzie możliwa analiza danych telemetrycznych. Amerykański pojazd kosmiczny mknie obecnie z wielką szybkością w kierunku Słońca. W Pasadenie zaznacza się, że „Mariner 5” obrót obecnie kurs, który pozwoli na wielkie zbliżenie pojazdu do Słońca, takie, jakie nie osiągnął jeszcze żaden inny pojazd kosmiczny wysłany z Ziemi.

Zakończyły się obchody 100 rocznicy urodzin Marii Skłodowskiej-Curie

Świat nauki oddał hołd pamięci odkrywcy radu

WARSZAWA (PAP). Zakończyły się centralne uroczystości obchodów 100 rocznicy urodzin wybitnej polskiej uczzonej Marii Skłodowskiej-Curie. Świat nauki w naszym kraju i za granicą oddał hołd pamięci odkrywcy radu i polonu oraz jej wielkim zasługom.

Napięcie w Los Angeles

NOWY JORK (PAP). We czwartek wieczorem doszło do szeregu incydentów między policją a grupami demonstrantów w dzielnicy Watts w Los Angeles, która w sierpniu 1965 r. była widownią burzliwych zamieszek. 32 osoby aresztowano. W mieście trwa napięta atmosfera.

Naser da odpowiedź...

PARYŻ (PAP). Korespondent AFP w Kairze donosi, że wysłannik brytyjski sir Harold Bealey spotkał się na w sobotę z prezydentem Naserem, który da mu ostateczną odpowiedź na prośbę Londynu w sprawie zwolnienia 4 statków brytyjskich, zablockowanych od 5 czerwca na Kanałe Sueskie, opuszczenia Kanału. Władze egipskie dotychczas podkreślały, że nawet częściowe uruchomienie kanału jest na razie niemożliwe ze względów technicznych i politycznych.

Okiełznać agresorów

Związki Zawodowe, masy pracujące ZSRR wzywają międzynarodową klasę robotniczą i wszystkich ludzi pracy na świecie, aby umacniali jednóść akcji, zmierzających do okiełznania agresorów amerykańskich, do położenia kresu zbrodniczej wojnie USA w Wietnamie — stwierdza oświadczenie Centralnej Rady Związków Zawodowych ZSRR.

DELHI (PAP). „Wycofać wojska amerykańskie z Wietnamu”, „Zaprzestać bombardowań Wietnamu północnego”, — pod takimi hasłami odbyła się w piątek demonstracja ludności Bombaju przed gmachem konsulatu amerykańskiego. Uczestnicy demonstracji wręczyli przedstawicielom konsulatu protest przeciwko zbrodniom imperialistów amerykańskich w Wietnamie.

Uroczystość inauguracyjna

• Dokończenie ze str. 1

o omówieniu 20-letniego dorobku uczelni muzycznej, która rozpoczęła swą pracę w Sopocie 19 studentami i 4 pedagogami. Mury uczelni opuściło w ciągu tych 20 lat 304 dyplomantów, którzy mają już niemały udział w podnoszeniu kultury muzycznej w naszym kraju. Wiele z nich odniosło poważne sukcesy artystyczne na miarę europejską. Jak stwierdził rektor Heising, uczelnia dzięki uzyskaniu przed rokiem nowej siedziby na obecną bardzo dobrą. Warunki pracy i jest na najlepszej drodze ku uzyskaniu coraz bardziej wydatnych wyników nauczania.

Słowa uznania za dotychczasowy dorobek i życzenia dalszych sukcesów nadał PWSM minister kultury i sztuki Lucjan Motyka. Odczytano również wiele innych listów i depesz gratulacyjnych.

Mimo iż była to uroczystość inauguracyjna DWÓCH uczelni — w części oficjalno-sprawozdawczej „obecność” PWSM wyrażała się jedynie w gratulacjach, jakie prorektor tej uczelni prof. Józefa Wnukowa, złożyła z rąk jubileuszowi rektorowi Heisingowi.

Sesja Uczelnianego Parlamentu

• Dokończenie ze str. 1

W dyskusji, jaka wywiązała się po tym wystąpieniu, krytykowano m. in. praktykę zmianiania z roku na rok programu studiów. Powoduje to, że np. po rocznym urlopie dziekańskim studenci podejmują naukę musząc uzupełniać egzaminy, których przedmiotem nie mieli. Prorektor PG prof. Stanisław Rydzewski poinformował uczestników sesji o wynikach rekrutacji na studia i przebiegu ostatniej sesji egzaminacyjnej.

Na sesji wręczone zostały rektorskie nagrody pieniężne za dobre wyniki w nauce. Otrzymały je m. in. aktywni działacze Zrzeszenia Studentów Polskich — wicemarszałek parlamentu Joanna Kuchta, przewodniczący zespołu poselskiego Wydziału Mechaniczno-technologicznego Bernard Czernicki i posłanka Agnieszka Urban.

W związku z kończąca się kadencją parlamentu uchwalono przeprowadzenie nowych wyborów 21 listopada (kadencja 12-miesięczna). Przedtem jednak, 28 bm., odbędzie się w 10-lecie Uczelnianego Parlamentu uroczysta sesja.

Na Zalewie

• Dokończenie ze str. 1

szard Kuszak, celnik z Gdańska i Jerzy Krasiński, bosman Mar. Woj. We wto rek, 18 bm., przybyli oni samochodem do jednej z obojętnych leśniczek. Po czym łodzią wypłynęli na zalew. O tym że nie powrócili leśnicy powiedzieli bosmanowi dopiero wczoraj. Dodać należy, że tragicznego dnia panowały silne wiatry — 5-7 stopni w skali Beauforta, stan Zalewu Wiślanego wynosił 3 stopnie, a temperatura powietrza była niska — 4 stopnie C.

Na zalewie nadal trwają intensywne poszukiwania zaginionych.

Tytuł ZPS i odznaki „Tysiąclecia” dla marynarzy z m/s „Mazur”

Wczoraj na stojącym w porcie gdańskim statku Polskiej Żeglugi Morskiej m/s „Mazur”, w wyniku uchwały zarządu okręgu ZZMP oraz Zarządu Wojewódzkiego ZMS w Szczecinie, odbyła się uroczystość nadania tytułu Żołęgi Pracy Socjalistycznej i odznaki im. „Tysiąclecia” 14 marynarzy tego statku otrzymało srebrne, a 8 złote odznaki ZPS, zaś reszta załogi dyplomy uznania.

M/s „Mazur” pływający na linii Szczecin — Gdynia — Antwerpia pod dowództwem kpt. Lucjana Kowalewskiego, jest jednym z nielicznych statków PZM, który zdobył ten zaszczytny tytuł.

• Dokończenie ze str. 1

Milom akcentem wczorajszej uroczystości było podpisanie umowy o współpracy między PWSM i Stoczną Gdańską. „My idziemy tam z muzyką, a nasze koncerty są dla stoczniowców otwarte” — tak scharakteryzował rektor Heising ideę tej współpracy.

Po wystąpieniu przedstawicieli młodzieży i wspólnej immatrykulacji studentów PWSM i PWSSP wykład inauguracyjny na temat wpływu Rewolucji Październikowej na rozwój kultury i sztuki wygłosił doc. Wacław Kmicic — Mieszczyński. Uroczystość zakończył koncert jubileuszowy, w którym udział wzięli m. in. laureat I nagrody w międzynarodowym konkursie pianistycznym w Genewie Jerzy Sulikowski.

Dziś, w ramach obchodów 20-lecia PWSM, odbędzie się w sali kameralnej symposium koła absolwentów uczelni. Mgr Zbigniew Janiczewski omówi współczesne kierunki pedagogiki radzieckiej, dr Lech Mokrzecki wybrane zagadnienia z dziejów wychowania muzycznego w dawnym Gdańsku, a dr Andrzej Januszajtis zwozi i kuranty gdańskie. Wiceprezidentem odbędzie się koncert kameralny w wykonaniu absolwentów PWSM.

(ak)

Na 50-lecie Wielkiej Rewolucji

Brygady robotników Stoczni Gdańskiej realizacją zobowiązań przyspieszają prace na wyposażanych statkach

W Stoczni Gdańskiej załogi robotnicze podejmują dziesiątki zobowiązań produkcyjnych, których realizacja ma przyspieszyć przebieg prac wyposażających nowych na budowanych statkach i w ten sposób uczcić zbliżającą się 50 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej.

Członkowie ZMS z Zakładu Budowy Trawlerów zobowiązali się do maksymalnego przyspieszenia prac na trawlerze „Przetwórnica” (kadencja 12-miesięczna). Przedtem jednak, 28 bm., odbędzie się w 10-lecie Uczelnianego Parlamentu uroczysta sesja.

Ponieważ prace wyposażające napotykały na trudności z powodu niedotrzymania terminów przez fabryki kooperujące, do współpracy włączono ZMS-owców z dyrekcji, zaopatrzenia i kooperacji, którzy poprzez interwencje w spółdzielniczych fabrykach umożliwili dalszy postęp prac. m. in. przyspieszając ośmiodniową dostawę silnika głównego, tablicy rozdzielczej, zestawów rozruchowych i wyposażenia elektrycznego.

Na trawlerze tym zastępuje na podkręcenie ofiarość młodych stoczniowców z wydziału montażu maszyn, którzy zobowiązali się przepracować dodatkowo 140 godzin, przy przekazywaniu armatorowi rurociągów olejowych. ZMS-owcy

W niedzielę przerwa w ruchu pociągów na linii Malbork — Tczew

W związku z robotami to rownymi na odcinku od Malborka do Tczewa w dniu 22 października 1967 roku między godziną 10.10 do 13.40 wstrzymuje się ruch pociągów pasażerskich. Przewoźnicy autobusami PKS według następującego rozkładu jazdy: z Malborka odjazd 10.10 do Tczewa przyjazd 10.40, odjazd z Tczewa 11.10, przyjazd do Malborka 11.40, odjazd z Malborka 12.20, przyjazd do Tczewa 12.50.

W dniu tym pociąg pospieszny 3505 relacji Zakopane — Gdynia kursować będzie drogą przez Grudziądz — Łaskowice — Tczew, a pociąg osobowy nr 51122 relacji Gdynia — Białystok odjedzie z Gdyni wczesniej o godz. 8 (Sopot. 8.16, Gdańsk godz. 8.35, Tczew godz. 9.15, Malbork przyjazd 9.42 i dalej bez zmian).

Pociąg lokalny 653 relacji Malbork — Gdańsk Gł. odjedzie wczesniej o godz. 9.29 (Tczew przyj. 10.02 i dalej bez zmian).

Szczegółowe rozkłady jazdy przy kasach biletowych.

Na Długim Targu: uroczysty apel harcerski

• Dokończenie ze str. 1

niach sprzed 50 lat. Pewnie długo by to trwało, gdyby nie to, że wszyscy spieszą na godzinę 17 na Długi Targ, gdzie odbywają się główne uroczystości związane z zakończeniem akcji „Aurora”.

Gdy z wieży Ratusza Głównomińskiego ponownie dźwięki „Roty” na przedprożu Złotej Kamienicy wkraczali goście z sekretarzem KW T. Wrebiakiem i in. U stóp przedproża — poczytano szereg wszystkich hufców, wokół placu — zwrócić szeregi harcerzy i harcerzy.



Na Długi Targ wjeżdżają zmotoryzowane sztafety hufców Gdańskiej Chorągwi ZHP.

Fot. Wł. Nieżywiński

milicjantów. To nadszła sztafeta hufców, by na ręce szefa sztabu akcji „Aurora” hm. Z. Kuligowskiego złożyć meldunki o wykonaniu zadań akcji oraz przekazać pakiety z listami drużyn do młodych przyjaciół w Związku Radzieckim. Z kolei Z. Kuligowski składa w imieniu Komendy Chorągwi meldunek o przebiegu „Aurory” prorektorowi akcji Tadeuszowi Wrębiakowi. Sekretarz Wrębiak przemawiając do mło-

dzieży harcerskiej podkreślił olbrzymie znaczenie akcji „Aurora”. Dzięki niej dziesiątki tysięcy młodych poznali bliżej historię Wielkiej Rewolucji Październikowej, po której powstało pierwsze na świecie państwo socjalistyczne, nasz sojusznik i przyjaciel.

Wreszcie zebrani wysłuchują rozkazu specjalnego Komendanta Chorągwi ZHP o nadaniu dwudziestu wyróżnionym drużynom i szczerpom imienia Rewolucyjnego Pułku Warszawskiej Warszawy. W imieniu nowo mianowanych podziękowanie za szczerne wyróżnienie oraz zapewnienie, że młodzież godnie nosić będzie imię polskich rewolucjonistów złożyła Danuta Kosińska, z szczerpom VI Liceum w Gdańsku.

Następuje odpawa i pożegnanie sztafety Chorągwi Gdańskiej, która zawiezie do stolicy meldunki o tym, jak gdańscy harcerze wykonali zadania „Aurory”. Raz jeszcze tego wieczoru pochyliła się harcerska sztafeta — orkiestra Międzynarodowej Harcerskiej Apeli z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej — zakończony.

Nie sposób przemilczeć fakt, że znakomitej i sprężystości harcerskiej organizacji tej wielkiej imprezy. Była to przecież impreza masowa, wielki Targ Drzewny zgromadził tłumy, nie trudno więc było nawet o drobne potknięcie organizacyjne. Wszystko odbyło się sprawnie, widać było znakomite przygotowanie organizatorów, za co należa się im słowa uznania.

E.

Przetrzymywanie wagonów grozi poważnymi komplikacjami

• Dokończenie ze str. 1

W IV kwartale, najtrudniejszym zwykle dla kolei, gdańscy kolejarze wkręcili z niemałymi osiągnięciami. Nie tylko że w ciągu 3 kwartałów przewieźli 204 tysiące ton towarów ponad plan, ale również w ciągu III kwartału przewieźli ponad milion ton towarów, które zgodnie z planem miały być przewożone dopiero w IV kwartale. Są to przede wszystkim takie materiały jak kamień, kamień wapienny, piasek, cegły itd. Dzięki tej zapobiegliwości kolej już we wrześniu mogła koncentrować się na przewozach ziemniaków. Do końca września gdańscy kolejarze przewieźli 336 tys. ton ziemniaków, milion 250 tys. ton zboża i 130 tys. ton buraków cukrowych, wszędzie przekraczając zadania planowe.

Mimo więc, iż na IV kwartał pozostało im do przewiezienia jeszcze około 8 milionów ton towarów, sytuacja wcale nie jest wesoła. Przyczyną tego jest niedotrzymywanie planowych załadunków wagonów przez przedsiębiorstwa oraz przetrzymywanie wagonów. Widać to szczególnie w niedziele i święta.

W ostatnią niedzielę września np. na obszarze gdańskiej dyrekcji kolei załadowano 321 wagonów, wskutek czego nie wyszło na szlak aż 6 pociągów towarowych. Podobnie w niedzielę 1 października nie za-

ładowano 217 wagonów, a więc prawie 3 pociągi! Równie niepomysłnie wyglądają ilości przetrzymywanych wagonów.

Centrala Złoty Węgiel np. w ciągu września przetrzymała w Elblągu 1272 wagony przez 5808 godzin. Wśród załadunków nie wywiązujących się z obowiązku terminowego rozładunku wagonów znalazły się m. in. Zakłady Tłuszczowe w Gdyni, Gdańskie Zakłady Nawozów Fosforowych, Gdańskie Przedsiębiorstwa Budownictwa w Gdańsku-Wrzeszczu itd. W ciągu września przetrzymały ponad 200 wagonów 5600 wagonów, zaś jedynie w czasie od 1 do 9 października — 1200 wagonów, które nie mogły wykonać w tym czasie żadnej pracy przewozowej. W ciągu tych dni swoisty rekord ustanowiły portowe przedsiębiorstwa podległe Ministerstwu Handlu Zagranicznego, przetrzymując wagony na ogromną ilość 119 tysięcy godzin!

Wynika z tego, że dla opanowania przetrzymywania nie wiele znaczą ani apele ani kary umowne. Z tego względu nie wynika, że należy na to zagadnienie nie zwracać uwagi.

(am)

Skapitułowała

RZYM. Gwardia szwajcarska odebrała pewną młodą kobietę, która chciała dostać w dość śmiałe spódnice do Bazyliki Św. Piotra w Rzymie, na ceremonię rozpoczęcia synodu. Kobieta bohaterko opierała się, ale w końcu zdecydowanym gestem, odwróciła spódnice, wypruła nitkę z podwiniętego obramka i pokonała zaporę z zakrytymi kolanami.

SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■ SPORT ■

Na lebońskich przykładach

Poważna rola czynów społecznych w budownictwie sportowym

Zupełnie niesłusznie przywykliśmy czasem traktować udział ludności w budowie urządzeń sportowych z pewną niewiarą, jakby lekceważeniem. Tymczasem szczegółowa analiza czynów społecznych w tej dziedzinie wykazuje, że dzięki inicjatywie miejscowej ludności i bezpośredniemu udziałowi w budowie mogą powstać naprawdę piękne i wcale nie bagatelne obiekty sportowe.

Ostatnio miałem okazję poznać kilka takich obiektów wzniesionych właśnie w czynach społecznych, obiektów o tyle interesujących, że nie są to zwykłe baseny przyzakładowe, ale prawdziwe baseny, ale letnich basenów pływaków z prawdziwego zdarzenia. Dwa z tych obiektów są już właściwie gotowe i wymagają jeszcze jedynie ogólnego zagospodarowania, a więc wybudowania szatni, czy też tzw. małej architektury.

Jadąc drogą z Leborga w kierunku Żelaznej, na kilka kilometrów przed tą miejscowością trzeba zjechać w lewo, aby znaleźć się w niezbyt wielkiej wsi Zwartow. Tu właśnie na terenie ośrodka wczasowego Ministerstwa Sprawiedliwości ze zdumieniem zobaczyłem piękny 25-metrowy basenik. Rewelacja jest tu nie tylko sam obiekt, stanowiący prawdziwe cacko, tak jest starannie wykonany, ile jak na społeczną budowlę rekordowo krótki cykl inwestycyjny, trwający niewiele ponad rok. Basen wybudowano wspólnymi siłami miejscowego ośrodka wczasowego, tutejszej ludności oraz sąsiedniego PGR, przy minimalnych dotacjach ze środków WKFFit oraz Prez. PRN, stanowiących ok. 25 proc. wartości obiektu.

Długo rozmawiałem z przedstawicielami tak miejscowych władz powiatowych, jak i opiekujących się budową przez cały czas jej trwania kierownikiem obiektu wczasowego. Trudno było wiele, ale fachowy, stały nadzór i solidne wykonanie, wreszcie pomoc materiałowa Prez. PRN i GRN stworzyły warunki i atmosferę, w której mógł powstać obiekt, którego zażądanie mieszkańcom Zwartowa i okolic mogło mieszkańców naszych miast nie wyłączać trójmiasta. Gospodarze obiektu mają zresztą już obecnie także plany rozwoju ośrodka, pragnąc wokół basenu stworzyć kompleks prostych urządzeń sportowych i rekreacyjnych a w dalszej przyszłości nomyśleć nawet i o przykryciu basenu (już obecnie w okresie kampanii można korzystać z cieniej wody z pobliskiej goźelni).

Długo jednak zwiędzałem wraz z Komisją Turystyki i Sportu WRN właśnie po wiat leboński? Po prostu dla tego, że właśnie ten powiat należy do produjących w naszym województwie w realizacji czynów społecznych przy budowie urządzeń sportowych i turystycznych. Jeśli wyłączymy trójmiasto i Elbląg, to Leborg z swymi zrealizowanymi w 1966 roku czynami społecznymi, wartością blisko półtora miliona zł, produkuje wśród pozostałych powiatów, a w roku bieżącym chyba również wypadnie tak samo dobrze.

Zresztą najlepiej o tym może świadczyć wartość zrealizowanych czynów, przypadająca na jednego zrzeszonego w organizacjach sportowych i turystycznych, która w powiecie lebońskim wynosi 482,75 zł, podczas gdy następne powiaty: tzn. Pruszyca 211,53 zł i miasto Elbląg — 244,90 zł. Dopiero następnymi z kolei są miasto Gdańsk z 149,70 zł i Gdynia z 125,00 zł. Wszystkie te dane dotyczą roku 1966, podczas gdy w powiecie lebońskim basen w Zwartowie oddano do użytku przed kilku miesiącami, już w tym roku.

Jeżeli już jesteśmy przy statystyce to warto wspomnieć i o tych, którzy w realizacji czynów społecznych pozostają w naszym województwie w ostatnich latach na szarym końcu. Zerownym „poszedł” się tu mogą miasto i powiat

Kolejne złote medale w Meksyku zdobyli Ozimek i sztafeta 4x400 m

Dalsze dwa złote medale zdobyli polscy sportowcy na przedolimpijskich zawodach w Meksyku. W podnoszeniu ciężarów w wadze półciężkiej zwyciężył nasz reprezentant Norbert OZIMEK, który w trójbójcu uzyskał 475 kg, poprawiając o 2,5 kg rekord Polski. W poszczególnych bojach Ozimek uzyskał 152,5 kg, 145 kg i 177,5 kg. Kolejny złoty medal zdobyła polska SZTAFETA 4 x 400 m, która w składzie: Weinstad, Balachowski, Borowski i Werner uzyskała czas 3:35,5, wyprzedzając Kubę — 3:36,1 i Meksyk — 3:39,2.

W biegu finałowym na 800 m SOBIESKA zajęła piątą miejscowość w czasie 2:09,5. W skoku w dal zwyciężył zawodnik radziecki Ter Owanczjan, który wynikiem 8,35 wyrównał rekord świata Bostona, ustanawiając równocześnie nowy rekord Europy. Bieg na 5.000 m wygrał Gamoudi (Tunezja) w czasie 14:41,0.

Już obecnie możemy się orientować, jak będzie wyglądała sprawozdawczość z przynależnych Igrzysk Olimpijskich w Meksyku. Różnica czasu między Meksykiem a Warszawą wynosi 6 godzin. Tak więc wyniki konkurencji lekkoatletycznych, wioślarskich, piłkarskich, czy kolarskich, a więc tych wszystkich, które będą się kończyły do godz. 19 czasu meksykańskiego będziemy otrzymywali ok. godzinę i w nocy. Wprawdzie jest to już bardzo późna pora, ale mamy nadzieję, że w wielkim skrócie będziemy mogli te wyniki zamieszczać w „Dzienniku Bałtyckim”, przynajmniej w wydaniu na trójmiasto.

Na rezultaty z innych dyscyplin, a więc m. in. z szermierki, boks, podnoszenia ciężarów, które kończą się późnym wieczorem, trzeba będzie czekać do rana dnia następnego, tak że w naszej gazecie będą mogły się one ukazać dopiero w 24 godziny po ich zakończeniu.

R. STANOWSKI

Koleżeński zjazd lebońskich działaczy i byłych zawodników

W jubileuszowym roku 100-lecia sportu polskiego oraz z okazji 22-lecia pracy sportowej na ziemi lebońskiej odbędzie się 28 bm. I koleżeński zjazd byłych sportowców i działaczy z tego terenu. Program zjazdu przewiduje otwarcie w auli L.C. Pedagogicznego w Leborgu wystawy dorobku sportowego ziemi lebońskiej, przemarsz kolumny sportowców i działaczy przez miasto i złożenie wieńców, sam zjazd, który odbędzie się w sali P.D. na zakończenie bal sportowy. Wszyscy byli sportowcy i działacze ziemi lebońskiej proszeni są o nawiązanie kontaktu z komitetem organizacyjnym zjazdu, na adres PKFFIT w Leborgu.

I liga piłki ręcznej kobiet

Piłkarki ręczne gdańskiej Startu spotkały się wczoraj wieczorem na boisku alfabetycznym Spółni we Wrzeszczu, w meczu ligowym z AZS Warszawa. Mecz zakończył się zwycięstwem startu 11:6 (4:2).

Liczby o nas

Żebyśmy tak zdrowi byli

O nasze zdrowie dbają, zabiegają, w razie potrzeby leczą, profilaktycznie prześwietlają i uodparniają szczeniakiem dziesiątki tysięcy fachowców. W końcu ub. r. było w kraju ponad 4,1 tys. lekarzy, czyli o 17 tys. więcej, niż w roku poprzednim. Pomocniczy personel służby zdrowia składał się z 82 tys. pielęgniarek, 5,6 tys. felerów oraz 10,9 tys. położnych. Naszymi zębami opiekuje się 12 tys. dentystów, a leki przyrządza i sprzedaje 10,6 tys. farmaceutów. W każdej z wymienionych specjalności ilość zatrudnionych z roku na rok rośnie (z wyjątkiem felerów), co nie znaczy, że ich usługi są już łatwo dostępne szerokiemu ogółowi.

Najmniej kłopotów sprawia dotarcie do lekarza w Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Warszawie; na 10 tys. mieszkańców przypada ich od 28 do 47.

Stomatologów przypada średnio 3,7 na 10 tys. mieszkańców, ale różnice terenowe są ogromne: np. w Warszawie 14,3, a w woj. poznańskim tylko 2,1. Takie dysproporcje sprawiają, że średnia statystyczna dla całego kraju nie odzwierciedla faktycznych możliwości korzystania z pomocy lekarskiej i dentystycznej w różnych jego rejonach. Różnice mniej dostępne są dla znacznej części ludności konsultacje u specjalistów. Stanowią oni już dwie trzecie ogółu lekarzy, lecz podczas gdy w Warszawie pracuje ponad 4 tys. specjalistów, to w całym województwie kosczańskim tylko 402,

olsztyńskim 415, a zielonogórskim 465. W dodatku im niższa jednostka administracyjna, tym mniejsza szansa wizyty u specjalisty, dotyczy to również województw stonkowo dobrze kadrowo „nasyconych”, np. krakowskiego.

PARE danych o nowych formach organizacyjnych opieki zdrowotnej: przychodniach i poradniach przy zakładach pracy, przychodniach studenckich, spółdzielczych ośrodkach zdrowia na wsi oraz ambulanсах dentystycznych.

W gabinetach i ambulatoriach medycznych przy zakładach pracy udzielono w roku ubiegłym 16,6 mln porad lekarskich oraz wykonano ponad 5,8 mln zabiegów stomatologicznych. Przychodnie studenckie, których liczba z 29 w 1965 roku podskoczyła do 51 w roku ubiegłym, udzieliły 600 tys. porad lekarskich i wykonały 433 tys. zabiegów stomatologicznych. W 261 spółdzielniach zdrowia na wsi pacjenci uzyskali 740 tys. porad lekarskich i pół miliona stomatologicznych, a zatrudnieni tam felerzy wykonali 107 tys. zabiegów. Wreszcie do najdalej położonych wsi docierają 182 ambulanse dentystyczne. Najwięcej ma ich województwo łódzkie — 32, następnie warszawskie — 26 i gdańskie — 24. Trudno jednak zrozumieć, dlaczego nie przydzielono dotąd ani jednego ambulansu woj. zielonogórskiemu, gdzie wskaźnik stomatologiczny należy do najsłabszych w kraju — 2,8 na 10 tys. mieszkańców.

I. F.

Bomba w puszcze od konserw!

Zacznijmy od sprawy najbardziej drażliwej czyli wysokości funduszu plac, jakim dysponują Zakłady Rybne w Gdańsku w wyniku podjętego eksperymentu.

ROK 1966 zamknął wykonaniem 12,6 mln złotych wysokości funduszu plac, jakim dysponują Zakłady Rybne w Gdańsku w wyniku podjętego eksperymentu.

Jak pisałismy, Zakłady Rybne w Gdańsku zbierają co miesiąc ze wszystkich centralnych rybników w kraju zamówienia i budują swój plan w oparciu o popyt na określone gatunki konserw. Czy można sobie wyobrazić większą operatywność w stosunku do wymagań rynku? Mało tego: produkcja mączki i tranu w Zakładach Rybnych w Gdańsku wzrosła, według wszelkiego prawdopodobieństwa w stosunku do roku ub., o prawie 100 proc., bo z 334 ton do 600!

POPATRZMY na problem od innej strony: 100 proc. mączki i tranu więcej oraz dodatkowa liczba ponad 3 mln puszek konserw na rynek nie w 26, jak bywało dawniej ale w 52 gatunkach, będzie dziełem tej samej praktyczności, co w latach ubiegłych, załogi. I bez żadnych dodatkowych inwestycji, które w wielu zakładach przemysłowych urastają do warunków sine qua non zwiększenia produkcji.

W omawianym, nietypowym ze wszech miar wy-

wypadku, zagrała wyjątkowo wydajność pracy, stylizowana właściwie zastępowanymi bodźcami ekonomicznymi w stosunku do załogi. Eksperyment pozwolił zerwać z zasadą „co się stoi czy się leży...”, wyzwalając w dostojnym tego słowa znaczeniu inwencję i inicjatywę całej załogi, której zawartość kieszeni zależy bezpośrednio od sprzedaży produkcji a nie jej magazynowania ad calendarum graecas...

Innymi słowy za dodatkowe 2,4 miliona zł funduszu plac Zakłady Rybne dają dodatkową produkcję wartości mierzonej w cenach zbliżonych do 13 mln zł! Obliczcie teraz sami, ile przyniesie każda wydatkowana ponad dotychczasowy limit złotówka, wypłacona zaiz-

POBAWMY się jeszcze trochę w ekonomistów. Nowość polega na ograniczeniu roli wskaźników dyrektywnych, często z sobą sprzecznych i zamazujących niekiedy rzeczywisty obraz sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstwa: wykonasz ilość nie wykonując wartości — źle; wykonasz rentowność nie wykonując ilości — niedobrze; wykonasz zatrudnienie nie wykonując wartości — jeszcze gorzej!

Zakłady Rybne w Gdańsku dobiły się innego systemu zdawania sprawy z władzom swego: jedynym miarodajnym wskaźnikiem ich gospodarności jest stopa zysku czyli stosunek zysku do wartości środków trwałych i obrotowych.

Popatrmy na rzecz jeszcze inaczej: Zjednoczenie Gospodarki Rybnej ustala wielkość produkcji w oparciu o normatywy pracochłonności na tonę wyrobu. Po zsumowaniu otrzymujemy np. 750 tys. godzin normatywnych rocznie, będących podstawą do rozliczenia z bankiem. Innymi słowy fundusz plac jest funkcją owych 750 tys. godzin pomnożonych przez wartość 1 roboczogodziny. I co najważniejsze, zakłady mogą wykonać swój program produkcji w dowolnym asortymencie, w zależności od popytu rynku. Jeśli natomiast okaże się, iż liczba godzin normatywnych wzrośnie, to

następuje korekta funduszu plac. I nie na podstawie wartości produkcji, ale jej pracochłonności, która jest bliższa prawdzie.

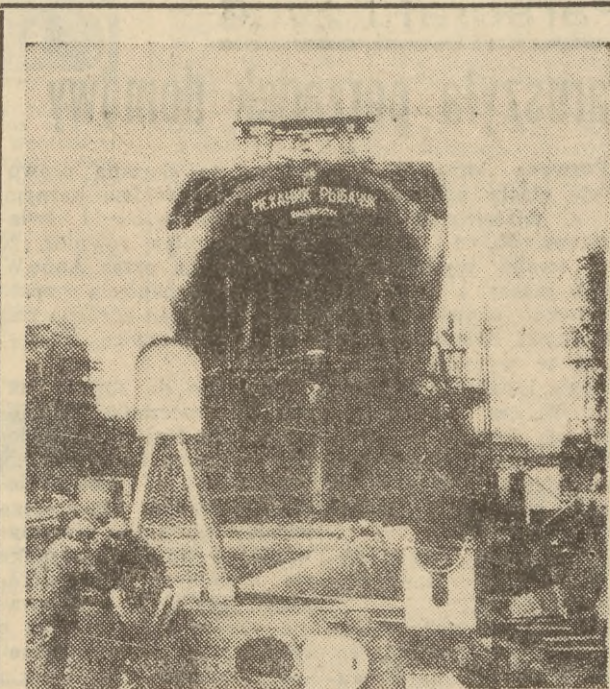
Zysk natomiast osiągać zakłady drogą sprzedaży swej produkcji a nie magazynowania. A to zmusza do myślenia, inwencji i operatywności. Jeśli się leży to, wybaczenie, nie się nie należy! W jaki sposób korzystać na tym rynek konsumpcyjny, dodawać już nie potrzeba.

TYLE o eksperymencie Zakładów Rybnych w Gdańsku. Zbierając dane do artykułu zapytałem z głupia frant: a po właściwie wleźliście sami w tę kabałę?

— Bo zależy nam — odpowiedział górnolotnie, ale z pokryciem w rzeczywistości wicedyrektor mgr inż. Andrzej Nawrocki — na tym, aby pracować coraz lepiej!

Morał: bez właściwych bodźców nie ma wyników.

Artur WELSKI



Wczoraj w Stoczni Gdańskiej im. Lenina z pochylni płaskiej wydziału montażu kadłubów K-2 zbudowano 64 z serii drownowice typu B-45 o nośności 6 000 ton. Matką chrzestną jednostki, budowanej na zlecenie radzieckiego, była żona przedstawiciela armatora radzieckiego Rimma Szamowa, która nadała statkowi imię „Mechanik Rybak”. Rybak — to nazwisko marynarza radzieckiego z drobnicowca „Turkistan”, zabitego w czasie nalotu amerykańskiego na północnowietnamski port. „Mechanik Rybak” jest pierwszym statkiem, zbudowanym w Stoczni Gdańskiej im. Lenina w IV kwartale br. (a)

Superzbiornikowce w portfelu zamówień

GENERALNIE MOŻNA POWIEDZIEĆ, ŻE OBSERWOWANA OD DZIESIĄTKÓW LAT TENDENCJA BUDOWANIA CORAZ WIĘKSZYCH STATKÓW, ZWŁASZCZA JEDNOSTEK SŁUŻĄCYCH DO PRZEWÓZU TOWARÓW MASOWYCH (PALIW, PŁYNĄCYCH I RUDY), JEST UZASADNIIONA OBNIŻAJĄCYMI SIĘ W TEN SPOSÓB KOSZTAMI EKSPLOATACYJNYMI.

WIAŻE się to przede wszystkim ze zmniejszającą się wskaźnikiem mocy napędu na tonę wyporności w miarę zwiększania się długości statku, zgodnie z tak zwaną „lezbą Froude’a”. Jak wiadomo, rozważona już teoretycznie możliwość budowy zbiornikowca o nośności 1 000 000 DWT, natomiast dla zbiornikowca o nośności 500 000 DWT norweskie towarzystwo klasyfikacyjne „Det Norske Veritas” opracowało już odpowiednie przepisy i gotowe jest podjąć się nadzoru, o ile naturalnie znajdzie się armator skłonny do tak ogromnej inwestycji.

OBCENIE wobec załobowania Kanalu Sueskiego i możliwości przeciągnięcia się blokadą na czas praktycznie nieokreślony, sprawa eksploatacji wielkich zbiornikowców nabiera dla armatorów szczególnej wagi. Odpowiednia nośność takich jednostek powoduje, że koszty transportu ropy z Zatoki Perskiej dookoła Afryki, a więc z pominięciem kanału, przez który zresztą nie mogły by

przejść ze względu na rozmiary i zanurzenie — obniżają się do atrakcyjnych granic. Tak więc światowy portfel zamówień wypełnił się, jak nigdy dotąd, wielką ilością zamówień na statki o nośności 100 000 DWT i większej. Interesujące dane statystyczne na ten temat przynosi jeden z wrześniowych numerów „Shipbuilding and Shipping Record”.

Okazuje się, że w dniu 31 sierpnia, wybranym jako punkt czasowy analizy, w światowym portfelu zamówień znajdowało się 157 zbiornikowców w tej klasie wielkości, oraz 9 statków-masowców lub też statków kombinowanych do przewo- zu rudy i ropy.

Łączna nośność zamówionych jednostek wynosiła 28 887 060 DWT, co dla rozpatrywanych 166 statków daje przeciętną nośność 173 897 DWT. Z rozpatrywanego tonu 13 571 900 DWT, czyli 47,01 proc. zamówiono w stoczniach krajów europejskich, natomiast większą — 15 295 160 DWT czyli 52,99 proc. — zbudowana zostanie w Japonii. Aż 58 statków znajduje się w klasie 200 000 — 299 000 DWT, natomiast 6 spośród zamówionych jednostek osiągnie

300 000 DWT lub więcej. Te największe wśród wielkich statków powstają w stoczniach japońskich.

Jeżeli idzie o napędy, to na zamówionych statkach zainstalowane zostaną 4 557 750 KM, z czego 3 307 700 KM przypadnie na napędy parowo-turbiny (72,58 proc.), natomiast 1 250 050 KM stanowią będą silniki wysokoprężne. Najpoważniejszym producentem turbin będzie koncern General Electric (18,8 proc. ogólniejszej mocy napędowej), dalej Sial-Laval (17,9 proc.) i Mitsubishi (14,6 proc.). Z producentów silników dieselskich na pierwszym miejscu ulokowała się duńska firma Burmeister i Wain (18,4 proc.) przed swoim szwajcarskim konkurentem, firmą Braci Sulzer (3,8 proc.).

NA drugim miejscu po Japonii znalazł się portfel stoczni NRF (3 188 000 DWT, czyli 11,12 proc.), następnie Szwecji (2 812 300 DWT, czyli 9,81 proc.) i nieco niespodziewanie Francji (2 538 200 DWT, czyli 8,86 proc.). Na dalszych miejscach znalazły się Holandia, Dania, Norwegia, wreszcie na dość odległym miejscu Wielka Brytania (781 000 DWT i tylko 2,73 proc.).

Najwięcej statków-gigantów, bo aż 41 jednostek, zamówił armatorzy spod „taniej” bandery Liberii. Reprezentują one łączną nośność 8 288 450 DWT. Na drugim miejscu znalazły się zamówienia Wielkiej Brytanii (21 statków i 3 775 000 DWT). Dalsze miejsca zajmują Norwegia (2 779 300 DWT), Japonia (2 150 300 DWT), a także Francja, Holandia i Szwecja.

O CZYWIŚCIE wszelkie klasyfikacje w układzie krajów mają jedynie względne znaczenie, gdyż idzie tu w przypadku zarówno stoczni, jak i przedsiębiorstw armatorskich, o firmy prywatne, niezależne, w większości przypadków powiązane skomplikowaną siecią tzw. „holdingów” z wielkim kapitałem o ponadnarodowym obliczu. Stąd też uwagi te uzupełnić należy informacjami o poszczególnych firmach.

Japoński koncern stoczniowy Mitsubishi otrzymał zamówienia na 4 619 300 DWT (16,12 proc.), w tym na 3 jednostki po 312 000 DWT każda. Na drugim miejscu znalazł się koncern Ishikawajima-Harima, w którym zamówiono 2 339 450 DWT. Natomiast na trzecim miejscu odnotować należy poważne zamówienia francuskiej grupy Chantiers de l'Atlantique — portfel tego koncernu liczy 2 282 400 DWT. Na czwartym pozycji po francuskim konkurencie znalazły się stocznie japońskiego koncernu Hitachi.

Natomiast najpoważniejszym klientem — armatorem jest międzynarodowy koncern naftowy Shell, dla którego zbuduje się 27 statków o tonażu 5 235 000 DWT, dalej koncern naftowy Esso-Standard (3 820 000 DWT), National Bulk Carriers (1 872 000 DWT), wreszcie słynni Grecy — Onassis (1 295 000 DWT) i Niarachos (1 080 000 DWT).

Grzegorz KURKIEWICZ

Polski przyczółek nad Renem

(Korespondencja własna z Holandii)

Przed tą bramą czesto przystają samochody z holenderskimi, brytyjskimi i polskimi tablicami rejestracyjnymi. Wyśiadają stary panowie o wyprostowanych sylwetkach i bystrzych oczach lub panie z wiankami kwiatów w dłoniach. W skupieniu przejrzącej bramę i w milczeniu oddają przed siebie hold tym, których tu pochowano. Cmentarz nazywa się wojskowym cmentarzem w Oosterbeek, ale Polakom znany jest jako cmentarz pod Arnhem. Na nim właśnie pogrzebano wielu naszych spadochroniarzy, poległych w bitwie o to holenderskie miasto.

ARNHEM zaliczyć można do najpiękniejszych miast krainy tulipanów i wiatraków.

Myliłby się ten, kto sądziłby, że znane z wyrobów przemysłowych Arnhem jest otoczone pierścieniem kolumn fabrycznych i bloków mieszkalnych. Zarówno zakłady jak i osiedle otoczone są szpalarami wysokich drzew, odcięte od siebie lustrami stawów i kanałów, ozdobione soczystymi trawnikami i wzorzystymi kwiatnikami. Na szerokich ulicach pełno samochodów i motocykli, które poddają się rozkazom malców w wieku przedszkolnym, regulujących ruch przy pomocy kolorowych chorągiewek w tych miejscach, w których znajdują się przejścia dla pieszych. Oczywiście pod opieką wychowawczyń.

Nastroj sielanki wzrasta, gdy oglądamy największą z tutejszych atrakcji — tzw. muzeum na wolnym powietrzu: Openluchtmuseum, odpowiednik naszych skansenów. W wielkim parku nad sztucznymi jeziorami ustawiono tu wielką ilość

wiatraków, używanych w Holandii nie do mielenia zboża, ale do przelewania wody z terenów niższych położonych do kanałów. Obok stoją typowe holenderskie domki chłopskie, kolorowe, czyste i wesołe. Niebrakaje wozów, narzędzi rolniczych i łodzi, zaliczanych tak nad morzem jak i w głębi kraju do najpopularniejszych środków lokomocji. Dodajmy, że cuda te zajmują 30 ha.

NIECO inny nastrój ogarnia zwiedzających drugą wielką atrakcję — Wojskowe Muzeum Indii Wschodnich, przepelnione egzotycznymi mundurami, malajskimi mieczami, indonezyjskimi dyrtami, a na wet prymitywną broń Pa pusów. Przypomina ono, że Holendrzy posiadali niegdyś wielkie imperium kolonialne, z którego pozostała im już tylko Gajana i trzy wyspy w tzw. Indiach Zachodnich: Curaao, Boner i Aruba.

Powróćmy jednak do polskich kart w dziejach miasta. W drugiej wojnie światowej niewiele jest tak godnych upamiętnienia epizodów jak bitwa pod Arnhem, rozegrana w okolicach tego miasta i wspomnianego Oosterbeek. Gdy przegraso holenderskie lańców jak bitwa pod Arnhem, rozegrana w okolicach tego miasta i wspomnianego Oosterbeek. Gdy przegraso holenderskie lańców jak bitwa pod Arnhem, rozegrana w okolicach tego miasta i wspomnianego Oosterbeek.

W drugiej wojnie światowej niewiele jest tak godnych upamiętnienia epizodów jak bitwa pod Arnhem, rozegrana w okolicach tego miasta i wspomnianego Oosterbeek. Gdy przegraso holenderskie lańców jak bitwa pod Arnhem, rozegrana w okolicach tego miasta i wspomnianego Oosterbeek. Gdy przegraso holenderskie lańców jak bitwa pod Arnhem, rozegrana w okolicach tego miasta i wspomnianego Oosterbeek.

ny most. Ale Niemcy rzucili do natarcia ciężkie czołgi i rozdzieliłi Brytyjczyków. Dopiero gdy z 700 brytyjskich się żołnierzy tylko 110 było zdolnych do walki, zdecydowano się na odwrot. W tym czasie na południe od Renu wyładowała spadochroniarze polscy — z formacji, której dewizą było „pierwsi w kraju”. Zamiast jednak lądować w Polsce, nasi żołnierze w czerwonych beretach zostali zrzucony na teren Holandii. Mimo przewagi wroga Polacy walczyli jak lwy i każdy metr oddanej ziemi oblewali krwią. Ofiara nie poszła na marne, bo Niemcy ponieśli olbrzymie straty zarówno w ludziach jak i w sprzęcie.

HOLENDZY nie zapomnieli o bohaterach, którzy legli na ich ziemi w walce o wolność wszystkich narodów Europy.

Rozległy cmentarz w Oosterbeek pielęgnowany jest niezwykle troskliwie. Na tle wyniosłych drzew, pięknych trawników i wysokich żywopłotów rysują się skromne nagrobki z imionami, nazwiskami i z godłami dywizji. U Polaków oczywiście obowiązkowo orły. Spo tyka się tu nazwiska z różnych regionów Polski, podkarpackie i podlaskie, wielkopolskie i pomorskie. Na

● Dokończenie na str. 4

O'Rahilly nie daje za wygraną

27-letni Irlandczyk Ronan O'Rahilly jest od kilku lat kierownikiem rozgłośni „Radio Caroline”, jednej z trzech pirackich rozgłośni radiowych, nadających swój program przełajnie z wód przybrzeżnych położonych poza pasem wód terytorialnych Wielkiej Brytanii. Spośród tych trzech rozgłośni „Radio Caroline” cieszy się największą popularnością, licząc jej słuchaczy szacowaną jest bowiem na 15 milionów osób.

W lecie tego roku Ronan O'Rahilly przegrał bitwę, jaką od lat toczył z władzami brytyjskimi. W sierpniu rząd premiera Wilsona wydał zakaz działalo-

cowaliby nadal z nielegalnymi radiostacjami, dostarczając im sprzętu technicznego i zapasów żywności, bądź też współdziałając w opracowywaniu programów. Zakaz ten wywołał nawet nieoczekiwany konflikt konstytucyjny, związany ze statutem małej wyspy Isle of Man, położonej na pół drogi między Irlandią a Anglią północno-zachodnią. Wysepka ta, którą zamieszkuje załedwie 48 000 ludzi, posiada od wieków lokalny samorząd i miejscowe władze uznały zakaz działalności radiostacji znajdujących się u brzegów wyspy za naruszenie swych prerogatyw. Lokalny parlament przerwał nawet ferie letnie, aby rozpatrzyć „niebezpieczeństwo” zagrażające Isle of Man ze strony Wielkiej Brytanii.

Konflikt nie wywołał po ważniejszych zakładów w brytyjskim życiu politycznym i ustawa z 14 sierpnia weszła w życie. Dwie spośród inkryminowanych radiostacji — „Radio London” i „Radio 270” podporządkowały się zarządzeniu, na-

● Dokończenie na str. 4



W scenerii XVI-wiecznego klasztoru Kamedulów na Bielanych pod Krakowem rozpoczęły się pierwsze zdjęcia do dwuseryjnego filmu „Pan Wołodyjowski”. Główne role grają: Tadeusz Łomnicki (Wołodyjowski) oraz Mieczysław Pawlikowski (Zagłoba).

Na zdjęciu: Tadeusz Łomnicki jako pan Wołodyjowski podczas ostatnich zabiegów charakterystycznych.

CAF — Telefoto

Paragraf i życie

Naruszyła porządek domowy

„Pozwana Anna W. wywołuje ciągłe nieporozumienia z właścicielką domu, Krystyną M., i zachowaniem swoim występuje w sposób rażący i uporczywy przeciwko obowiązującemu porządkowi domowemu” — orzekł w wyroku sąd powiatowy i nakazał eksmisję Anny W. z zajmowanego przez nią lokalu. Podstawą wyroku była również znaczna zaległość Anny W. w opłacie czynszu i świadczeń ubocznych.

Wyrok sądu powiatowego został zatwierdzony przez sąd wojewódzki.

Ale do Sądu Najwyższego wpłynęła w tej sprawie rewizja nadzwyczajna Prokuratora Generalnego. Rewizja ta zarzucała wyrokom sądów niższych instancji, iż nie przeprowadzono w nich dowodu, że pozwana wykraczała przeciwko porządkowi domowemu.

Jednakże Sąd Najwyższy oddalił rewizję nadzwyczajną. Orzeczenie to opiera się na stwierdzeniu, że Anna W. odnosiła się do Krystyny M. wysoce niewłaściwie i wrogo, ubliżała jej itd. Była

Szukamy nafity

W Wołominie pod Warszawą powołano do życia specjalne przedsiębiorstwo poszukiwania naftowych. Jest to czwarte — po Jaśle, Pile i Krakowie — przedsiębiorstwo tego typu w kraju. Zasięg jego obejmuje one tereny położone w środkowej i północnej Polsce, przy czym od południa dominuje teren Kozienice, Opola Lubelskiego i Radzyna, a na północy Ketrzyn i Dąbrowa Białostocka. Przedsiębiorstwo to do końca w tym roku już ok. 70 km odwiertów.

Zguba na korytarzu

Pani Jadwiga P. mieszkanka Nowej Sól poszła do Prezydium MRN zapłacić podatek i przez nieuwagę zostawiła na oknie w korytarzu przedmiot torebkę, a w niej... 30 tysięcy zł oraz różne kwity. Zgubę natychmiast zabezpieczono i za wiadomościem poszkodowana, która zdecydowała się przyjąć po odbiór torebki, dopiero na trzeci dzień. Spokojnie odebrała torebkę, wypłaciła znalezione pieniądze i oświadczyła „dobrze że zgubiłam tylko tyle...”

O'Rahilly nie daje za wygraną

• Dokończenie ze str. 3

tomiasz „Radio Caroline” pod przewodnictwem energicznego Renana O'Rahilly nie dało za wygraną. Rozgłoszenie „Radio Caroline Nord”, działające u brzegów Isle of Man i rozgłoszenie „Radio Caroline South”, znajdujące się niedaleko wybrzeża Essex, od 15 sierpnia bez przerwy nadają muzykę rozrywkową, informację i... nabożeństwa.

Jednocześnie Renan O'Rahilly rozszerza swą działalność.

Polski przyczółek

• Dokończenie ze str. 3

wielu mogiłach władz kwiaty, składane przez towarzyszy broni z Wielkiej Brytanii, Polski i przyjaźni z Holandii. W księdze pamiętkowej zaś nie brakuje słów uznania pod adresem naszych żołnierzy od przybyć z wszystkich niemal krajów świata, z Nową Zelandią łącznie.

Na szosach do Arnheim widać też wiele aut z NRF. Pracownicy stacji benzynowych wyjaśnili mi, że oprócz polsko-brytyjskiego jest tu jeszcze inny cmentarz, na którym pogrzebano poległych Niemców, zresztą też bardzo rozległy. Tam podążają ci, którzy albo bili się pod Arnhem za fihrera albo odwiedzają swoich bliskich. Wiadomość, że taki cmentarz istnieje, była dla mnie zaskoczeniem, bo na mapie, którą wręczono mi w konsulacie Królestwa Holandii w Brukseli, obiekt ten nie był uwidoczniiony. Nie przypadkiem chyba.

Jerzy RATYŃSKI

Wiecej modeli czy chuliganów?

W publikowanej niedawno rozmowie z mgr inż. Tadeuszem Rackim na temat modelarstwa skutniczego, poruszyliśmy kilka istotnych elementów natury wychowawczej. Poruszyliśmy, ale nie wyczerpaliliśmy...

LIGA Morska, później Liga Przyjaciół Żołnierza, a dziś Liga Obrony Kraju jest najpoważniejszą, powiedziałabym — wiodącą organizacją w dziedzinie popularyzacji i upowszechnienia modelarstwa w kraju. Jej udział jest funkcją szkolenia instruktorów, zabezpieczania modelarstwa w zestawie narzędzi i częściowo w materiałach. To bardzo wiele, ponieważ to warunkuje rozwój tego pożytecznego hobby wśród młodzieży.

Ze zrozumiałych względów zajmujemy się tutaj problemami modelarstwa głównie skutniczego. Wiadomo, morze... Nie wiadomo natomiast, dlaczego — mimo niewatpliwych osiągnięć w tej dziedzinie — Wybrzeże daje się dystansować takim ośrodkiem jak Poznań, Bydgoszcz, Katowice, Kraków czy Warszawa. Czyżby w myśl starej zasady, że większość wilków morskich pochodzi od Tatr?

Na Wybrzeżu znana jest np. w dziedzinie modelar-

produkcyjnych może stanowić doskonały materiał dla modelarza. Dlaczego mu ich nie udostępnić? Druga rzecz: co stoi na przeszkodzie doinwestowaniu modelarstwa skutniczego i innych w odpowiedni sprzęt techniczny, który można z powodzeniem wygospodarować w wielu zakładach pracy Wybrzeża?

Wtedy będzie można pomyśleć o powołaniu — inne ośrodki o tym pomyślały wcześniej — ośrodka modelarskiego o charakterze dydaktyczno-badawczym, który powinien zająć się m.in. takimi sprawami, jak wykonanie typowej dokumentacji modeli oraz nowych całkiem konstrukcji, jak pomoc instruktorów itp.

Dzisiaj nie istnieją, poza zawodami możliwości konfrontacji doświadczeń modelarza z Gdyni i vice versa. A powinny istnieć.

BRAK dostatecznych środków na szkolenie nowych i dokształcanie istniejących kadr instruktorskich można i trzeba rozwiązać drogą łączenia wysiłków jak robi to z powodzeniem np. Koszalin. LOK-owi udało się tam dogadać z kuratorium szkolnym i zorganizować wakacyjny kurs dla nauczycieli prac rezerwowych w zakresie modelarstwa. W Gdańsku to nie wychodzi. Dlaczego, nie wiadomo...

I wreszcie problem lokali, z których korzystają modelarnie: za małe, za ciasne, niewygodne. W tych warunkach tylko krańcowo hobby może przetrwać, a nie mówimy o 4-5 godzin przy konstrukcji modelu...

WSZYSTKO to nie przekreśla dużych osiągnięć gdańskiej organizacji LOK w dziedzinie świadczeń na rzecz młodzieży i działalności dydaktyczno-wychowawczej. Podkreśla jej sens i konieczność przysięgi przez władze szkolne i zakłady pracy Wybrzeża Wiecej modeli skutniczych, a mniej nieletnich chuliganów!

A poza tym kwestia ambicji Wybrzeża: jak długo damy się lać modelarstwu skutnicznemu z Warszawy, Poznania, Krakowa i Katowic?

L. N.

Tylko Polska potrafiła ochronić żubra nizinnego od zagłady. Obecnie stado żubrów w Puszczy Białowiejskiej liczy około 180 sztuk z których większość przebywa na wolności. Ocalenie także przepiękny i bezcenny prąbór nizinowy, ostatni w Europie środkowej. Pomimo kataklizmów i zniszczeń wojennych puszcza nie utraciła dotąd cech lasu na naturalnego, pozostając nadal jedynym w swoim rodzaju wzorcem naturalnym w lasach nizinowych i terenem ciekawych obserwacji naukowych.

Na zdjęciu: fragment puszczy.

CAF — Dąbrowiecki



F I L M

„Życie małżeńskie” - dwugłos znamienny

Bardzo dużo zależy od punktu widzenia. Ten problem powoduje, że niektóre zjawiska mogą się przedstawiać diametralnie różnie. Podobnego uczucia doświadczamy wówczas np. gdy oglądamy zekranizowany ulubiony utwór literacki. Myśląc o nim, czytając go, a potem oglądając go na ekranie, tworzy się zupełnie inny obraz. Andrzej Ceynowa postanowił to zjawisko odmienności spojrzenia i oceny odnieść do siedmiu lat

Eksperyment się udał. Na premierę zaproszono 400 par małżeńskich. Nastąpiła gorąca dyskusja, przeniesiona następnie na łany popularnego magazynu „Gle”. Film wywołał burzę nie mniejszą, niż kilka lat wcześniej „sądowa seria” Ceynowy. Twórca zacerpnął zresztą materiał do filmu częściowo z własnej praktyki sądowej — jako prawnik występował w 600 procesach rozwodowych, często — gęsto wysłuchując diametral-



pożycia młodej pary małżeńskiej. Film „Życie małżeńskie” posiada dwie wersje: jedną widzianą oczyma męża („On”) — tytuł pierwszej serii, drugą — żony („Ona”). „Chciałem stworzyć nowy typ widowiska, by widz mógł obejrzeć najpierw jeden film — a potem, jeżeli go to zainteresuje, skonfrontować z nim drugą wersję tych samych zdarzeń. Oczywiście nie każdy zechce pójść drugi raz do kina na film o identycznej fabule, z tymi samymi aktorami — mimo to mam nadzieję, że eksperymencie się uda” — przyznał reżyser, gdy zdjęcia jeszcze trwały.

Zainteresowanych problemem oba filmy z pewnością zaintrygują, a i dadzą im co nieco do myślenia. Warto też dodać, iż „Życie małżeńskie” otrzymało doborową obsadę aktorską.

„Kto chce zabić Jessii?”

Kinematografia czeńska specjalizuje się od pewnego czasu w porównywaniu modynych zjawisk i tendencji w filmie. Z tej serii otrzymaliśmy ostatnio komedie stanowiącą pogodną drwina z komiksów — i to ze wszelkimi rekwizytami tego gatunku. Mamy więc Supermana — niezwykle mądrego, którego nie ma się o niego ani grawitacja ziemiska, Re-

wolwerowca i Jessii — niezrównaną Blond-Wenus. Te ostatnie gra młoda aktorka, która dzięki niezwyklej urodzie zrobiła już europejską karierę — Olga Schoberová. Traktując „Jessii” jako parodię — można ten komiks obejrzeć. To, bodaj od czasów Tarzana, pierwsza okazja obejrzenia na naszych ekranach Supermana.

Trwa już budowa serii statków dla nowej linii PLO do portów nad Wielkimi Jeziorami

Polskie Linie Oceaniczne zamierzają w przyszłym roku uruchomić całkiem nową linię regularną łączącą porty polskie i zachodnioeuropejskie z rejonem Wielkich

Jeziór Amerykańskich. Data uruchomienia tego serwisu uwarunkowana jest przekazaniem do eksploatacji owego tonażu statków, specjalnie zaprojektowanego konstrukcyjnie i budowanego z przeznaczeniem na tę trasę. Zamówienie PLO realizowane jest obecnie przez Stocznice im. A. Warskiego w Szczecinie, która buduje już kadłub pierwszego z tej serii statku. Jego wodowanie odbędzie się przypuszczalnie w lutym przyszłego roku. Armator proponuje, aby otrzymał on nazwę „Zakopane”.

Nowa seria składać się będzie z 5 drobnicowców o nośności od 6 do 7,5 tysiąca ton, posiadających konstrukcję przystosowaną do warunków klimatycznych Wielkich Jezior, m. in. specjalne, przeciwlodowe wzmocnienia kadłuba. Armator podziwia się, że w lipcu 1968 roku otrzyma do eksploatacji pierwszy taki statek i już wówczas będzie można otworzyć nową linię. Pod koniec przyszłego roku wejdzie na linię następny statek tej serii, a w roku 1969 trzy dalsze.

Statki zawiązać będą do portów położonych nad Wielkimi Jeziorami Amerykańskimi: Ontario, Erie, Huron i Michigan. Będą to m. in. porty Toronto, Buffalo, Cleveland, Detroit, Milwaukee i Chicago.

(czes.)

Kto chce zostać ankieterem Polskiego Radia i Telewizji?

Ośrodek Badań Opinii Publicznej i Studiów Programowych przy Polskim Radiu i Telewizji już od roku 1958 prowadzi trudne badania socjologiczne opinii społeczeństwa polskiego.

W czasie swego 9-letniego istnienia, ośrodek przeprowadził wiele ciekawych badań na temat współczesnego życia społeczeństwa polskiego w mieście i na wsi. Np.: „Jaki jest autorytet różnych zawodów”? „Jakie są dążenia życiowe ludzi”? „Jak przedstawia się sprawa zaopatrzenia w różnego rodzaju artykuły codziennego użytku”? „Jakie są poglądy społeczeństwa na temat rozwoju naturalnego, polityki gospodarczej, rolnej czy między narodowej?”.

Wyniki tych prac stanowią nie tylko cenny materiał dla placówek naukowych, ale służą też różnym instytucjom społeczno-politycznym dla podejmowania decyzji przy rozwiązywaniu wielu bolączek naszego życia społecznego i gospodarczego.

Swoje badania socjologiczne przeprowadza ośrodek za pomocą odpowiednio opracowanych ankiet, które docierają do społeczeństwa za pośrednictwem sieci społecznych ankieterów na terenie całego kraju.

Upoważnieni i odpowiednio przeszkoleni ludzie na zasadach społecznych pełnią swoje

funkcje honorowo. Pracę ich polega na przeprowadzeniu co 4 do 6 tygodni 3 do 5 wywiadów ankietowych w określonym przez ankietę środowisku społecznym.

Wywiady są anonimowe i ankieter jest zobowiązany do zachowania całkowitej tajemnicy wypowiedzi osób badanych. Wypełnione ankiety wysyłane są do ośrodka, gdzie podlegają naukowemu opracowaniu. Kontakt ankietera z ośrodkiem odbywa się drogą korespondencyjną, opłaty pocztowe uiszcza Polskie Radio.

Obecnie rozszerzając sieć swych współpracowników w terenie, Ośrodek Badań Opinii Publicznej i Studiów Programowych poszukuje chętnych do współpracy, na terenie wsi, miast i osiedli z obszaru całego województwa gdańskiego.

Każdy, kto ma ukończoną 18 lat i cieszy się zaufaniem swojego środowiska, a dojdzie do wniosku, że może pracować w charakterze społecznego ankietera badania opinii publicznej niech zgłosi swój adres — Ośrodek Badań Opinii Publicznej i Studiów Programowych przy Polskim Radiu i Telewizji, Warszawa 1, skrytka pocztowa 46. Po otrzymaniu zgłoszenia ośrodek nawróci go do społeczeństwa za pomocą precyzyjnej bliżej zasady ewentualnej współpracy.

Kupno
KUCHNIE elektr.-gazowa
kupię. Tel. 51-24-20.
G-16233

Motorystyczne
SAMOCHÓD DKW cabrio
lat blazanka, sportowy,
na chodzie, rejestrowa-
ny surzadem, Celn 8.060
zł. W rozliczeniu przy-
jmuje lisy. Florian Czoska,
Wejherowo, ul. Rogozi 32.
G-16250

OKAZJA — „Wartburg
1000” 1966 r. na nowym
zawieszaniu, biały, sprze-
dam. Ogłądać Sopot, par-
king vis a vis Grand Ho-
telu godz. 14-16. S-7373

Kol. Annie Linda wy-
raży głębokiego współ-
czucia z powodu śmierci

ojca
składają

Dyrekcja, Rada Za-
kładowa, koleżanki i
koledzy z GPN „Cen-
trala Nasienna” —
Gdańsk.
7101-K

W pierwszą bolesną
rocznicę śmierci

**Barbary
Wieczerek**
z domu Rongers

Msza żałobna odprawio-
na zostanie dnia 23. X.
1967 roku o godz. 8.30 w
kościelce Serca Pana Je-
zusa w Gdyni, o czym
zawiadamiają

mąż i córki
S-7347

Dnia 18 października
1967 r. zmarł w Bogu
mój najukochańszy mąż,
nasz ukochany ojciec,
brat, dziadek i kreść

ś. p.

**FRANCISZEK
SZYMCHOWSKI**

Pogrzeb odbędzie się
dnia 23 października 1967
r. o godz. 10 z domu
żołoty w Kartuzach, o
czym zawiadamia stro-
skana

RODZINA
G-16451

Dnia 18 października 1967 r.
zmarł

ś. p.

TERESA
z PRZEWŁOCKICH
II voto Roztrowska

ur. 24 marca 1892 r.
Pogrzeb odbędzie się
dnia 21 bm. o godz. 15 w
Oliwie, o czym zawi-
adamia strokiana

siostra, córka, syno-
wie i rodzina
G-16482

Dnia 19 października 1967 r.
zmarł

ś. p.

AGATA KOCZOROWSKA
z d. Brzóska

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza na
Srebrzysku w dniu 21. X. 1967 r. o godz. 15.
O czym zawiadamiają pogrzebni w głębokim
żał

mąż z dziećmi i rodzina
G-16444

Dnia 18. X. 1967 r. przeżywszy lat 70 zmarł po
krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony świę-
tymi Sakramentami

ś. p.

JAN MANKOWSKI

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 23. X. o
godz. 14.30 w kościele św. Antoniego w Brzeźnie.
Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 15.30 na
cmentarzu w Nowym Porcie.
O czym zawiadamiają pogrzebni w wielkim
smutku

żona, dzieci i wnuki
16468-G

Dnia 18. X. 1967 r. przeżywszy lat 70 zmarł po
krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony świę-
tymi Sakramentami

ś. p.

MARIA WACHOWSKA
lat 63

Msza żałobna odbędzie się dnia 21. X. 1967 r.
w kościele św. Krzyża we Wrzeszczu o godz. 8.45.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 21. X. 1967
r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej przy cmen-
tarzu Centralnym na Srebrzysku.
O czym zawiadamia pogrzebni w głębokim
smutku

16473-G

Dnia 18. X. 1967 r. przeżywszy lat 70 zmarł po
krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony świę-
tymi Sakramentami

ś. p.

JAN MANKOWSKI

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 23. X. o
godz. 14.30 w kościele św. Antoniego w Brzeźnie.
Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 15.30 na
cmentarzu w Nowym Porcie.
O czym zawiadamiają pogrzebni w wielkim
smutku

żona, dzieci i wnuki
16468-G

Dnia 18. X. 1967 r. przeżywszy lat 70 zmarł po
krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony świę-
tymi Sakramentami

ś. p.

JAN MANKOWSKI

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 23. X. o
godz. 14.30 w kościele św. Antoniego w Brzeźnie.
Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 15.30 na
cmentarzu w Nowym Porcie.
O czym zawiadamiają pogrzebni w wielkim
smutku

żona, dzieci i wnuki
16468-G

Dnia 18. X. 1967 r. przeżywszy lat 70 zmarł po
krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony świę-
tymi Sakramentami

ś. p.

JAN MANKOWSKI

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 23. X. o
godz. 14.30 w kościele św. Antoniego w Brzeźnie.
Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 15.30 na
cmentarzu w Nowym Porcie.
O czym zawiadamiają pogrzebni w wielkim
smutku

żona, dzieci i wnuki
16468-G

Dnia 18. X. 1967 r. przeżywszy lat 70 zmarł po
krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony świę-
tymi Sakramentami

ś. p.

JAN MANKOWSKI

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 23. X. o
godz. 14.30 w kościele św. Antoniego w Brzeźnie.
Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 15.30 na
cmentarzu w Nowym Porcie.
O czym zawiadamiają pogrzebni w wielkim
smutku

żona, dzieci i wnuki
16468-G

Dnia 18. X. 1967 r. przeżywszy lat 70 zmarł po
krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony świę-
tymi Sakramentami

ś. p.

JAN MANKOWSKI

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 23. X. o
godz. 14.30 w kościele św. Antoniego w Brzeźnie.
Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 15.30 na
cmentarzu w Nowym Porcie.
O czym zawiadamiają pogrzebni w wielkim
smutku

żona, dzieci i wnuki
16468-G

Dnia 18. X. 1967 r. przeżywszy lat 70 zmarł po
krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony świę-
tymi Sakramentami

ś. p.

JAN MANKOWSKI

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 23. X. o
godz. 14.30 w kościele św. Antoniego w Brzeźnie.
Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 15.30 na
cmentarzu w Nowym Porcie.
O czym zawiadamiają pogrzebni w wielkim
smutku

żona, dzieci i wnuki
16468-G

„WARTBURG 1000” sprze-
dam. Rodakowski 1c
m. 30 „Ośiedle Młodych”.
G-16277

Lekarskie
BADANIA serca elektro-
kardiograficzne 17 — 19 —
oprócz sobót — Gdynia,
Świętojańska 122. S-6703

DR KRAJEWSKI Stanisław — skóro — wene-
ryczne — wznówił przy-
jęcia: Wrzeszcz, Marchlew-
skiego 13, tel. 41-06-97.
G-16467

Rozne
POGOTOWIE telewizyjne.
tel. 52-37-57. G-16136

Mgr inż. RYSZARDO-
WI WACHOWSKIEMU
w związku ze zgonem

matki
wyraży współczucia skła-
dają

współpracownicy z
działu spawalnicze-
go i centralnego la-
boratorium Stoczni
Gdańskiej oraz z
ośrodka spawalnicze-
go COKB
16460-G

W wyraży głębokiego
współczucia koleżance
Janinie Czerniawskiej z
powodu śmierci jej

matki
składają

współpracownicy oraz
koleżanki i koledzy z
Gdańskiej Przedsię-
biorstwa Instalacji Sa-
nitarnych w Gdańsku.
7118-K

W wyraży głębokiego
współczucia koleżance
Janinie Czerniawskiej z
powodu śmierci jej

matki
składają

współpracownicy oraz
koleżanki i koledzy z
Gdańskiej Przedsię-
biorstwa Instalacji Sa-
nitarnych w Gdańsku.
7118-K

W wyraży głębokiego
współczucia koleżance
Janinie Czerniawskiej z
powodu śmierci jej

matki
składają

współpracownicy oraz
koleżanki i koledzy z
Gdańskiej Przedsię-
biorstwa Instalacji Sa-
nitarnych w Gdańsku.
7118-K

W wyraży głębokiego
współczucia koleżance
Janinie Czerniawskiej z
powodu śmierci jej

matki
składają

współpracownicy oraz
koleżanki i koledzy z
Gdańskiej Przedsię-
biorstwa Instalacji Sa-
nitarnych w Gdańsku.
7118-K

W wyraży głębokiego
współczucia koleżance
Janinie Czerniawskiej z
powodu śmierci jej

matki
składają

współpracownicy oraz
koleżanki i koledzy z
Gdańskiej Przedsię-
biorstwa Instalacji Sa-
nitarnych w Gdańsku.
7118-K

W wyraży głębokiego
współczucia koleżance
Janinie Czerniawskiej z
powodu śmierci jej

matki
składają

współpracownicy oraz
koleżanki i koledzy z
Gdańskiej Przedsię-
biorstwa Instalacji Sa-
nitarnych w Gdańsku.
7118-K

W wyraży głębokiego
współczucia koleżance
Janinie Czerniawskiej z
powodu śmierci jej

matki
składają

współpracownicy oraz
koleżanki i koledzy z
Gdańskiej Przedsię-
biorstwa Instalacji Sa-
nitarnych w Gdańsku.
7118-K

W wyraży głębokiego
współczucia koleżance
Janinie Czerniawskiej z
powodu śmierci jej

matki
składają

współpracownicy oraz
koleżanki i koledzy z
Gdańskiej Przedsię-
biorstwa Instalacji Sa-
nitarnych w Gdańsku.
7118-K

W wyraży głębokiego
współczucia koleżance
Janinie Czerniawskiej z
powodu śmierci jej

matki
składają

współpracownicy oraz
koleżanki i koledzy z
Gdańskiej Przedsię-
biorstwa Instalacji Sa-
nitarnych w Gdańsku.
7118-K

W wyraży głębokiego
współczucia koleżance
Janinie Czerniawskiej z
powodu śmierci jej

matki
składają

współpracownicy oraz
koleżanki i koledzy z
Gdańskiej Przedsię-
biorstwa Instalacji Sa-
nitarnych w Gdańsku.
7118-K

W wyraży głębokiego
współczucia koleżance
Janinie Czerniawskiej z
powodu śmierci jej

matki
składają

współpracownicy oraz
koleżanki i koledzy z
Gdańskiej Przedsię-
biorstwa Instalacji Sa-
nitarnych w Gdańsku.
7118-K

W wyraży głębokiego
współczucia koleżance
Janinie Czerniawskiej z
powodu śmierci jej

matki
składają

współpracownicy oraz
koleżanki i koledzy z
Gdańskiej Przedsię-
biorstwa Instalacji Sa-
nitarnych w Gdańsku.
7118-K

OBIEKT KOLONIJNY
o 90 miejscach w jednym turnusie, położony
w pobliżu Jeziora Różnowskiego, pow.
Nowy Sącz,

wymieni
na okres ferii letnich 1968 r. na podobny nad
morzem

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego
„Południe” w Krakowie, pl. Bohaterów Getta 11,
tel. 619-30.
Inne formy wymiany dzieci mogą być też wzięte
pod uwagę.
7119-K

**DYREKCJA OKRĘGOWA
KOLEI PAŃSTWOWYCH GDAŃSK**
ogłasza,

że zegar wieżowy na dworcu Gdańsk Główny
BĘDZIE UNIERUCHOMIONY
na czas wykonywania kapitalnego remontu.
7025-K

**Nadmorska Spółdzielnia
Pracy Robót
Technicznych**
w Gdyni-Chylonii
telefon 23-79-55
UPLYNNI
stale okragle kwadrato-
we — płaskie — wy-
roby szrutowe oraz na-
rzedzia.
7107-K

Matrymonialne
SAMOTNA, pozna wybit-
nie kulturalnego pana,
wiek 48 — 50, Cel matry-
monialny. Oferty: Biuro
Ogł. Gdańsk pod „GM-
16045.”

PANNA, technik z mie-
szkaństwem, pozna wybit-
niego pana do lat 35, Cel
matrymonialny. — Oferty
Biuro Ogł. Gdańsk pod
„MP-969”

31-LETNIA wdowa, spo-
kojna, posiadająca dom
w województwie krakow-
skim, posłubi pana o do-
brym charakterze do lat
48. Rozwiedziony wykluc-
ni. Oferty: Biuro Ogł.
Gdańsk pod „MP-973”

ROZWIEDZONA lat 26
z dzieckiem, posiadająca
mieszkanie, pozna pana
do lat 35 w celu matry-
monialnym. Oferty: Biuro
Ogł. Gdańsk pod „SM-
7260”

PANNA zgrabna o miłej
aparycji, pozna kultural-
nego wysokiego pana do
lat 34. Wykształcenie mi-
nimum średnie. Cel ma-
trymonialny. Oferty: Biu-
ro Ogł. Gdańsk — pod
„MG-16234”

WRSZCZ — Oliwa: mie-
szkanie własnościowe, cze-
ropokojowe, kuchnia, łaz-
no, centralne, wszelkie wy-
gody, jedna trzecia, jedna
czwarta domu, korzystnie
sprzeda właściciel. Wi-
adomość: Gdynia, ul. So-
pot, Czerwonej Armii 69,
godz. 13 — 17. G-16421

ZAMIEŃ pół wili Jed-
lenia Góra na podobną
trójmiasto, Pacyński, Je-
lenia Góra, Wyspańska-
go 2. S-7289

DOMEK jednorodzinny
na trasie Gdynia — Wej-
herowo lub dwa pokoje z
kuchnią, wydzielone ku-
pie, Oferty: Biuro Ogł.
Gdańsk pod „S-7321”

DOM 8 izbowy, ogród
2000 m sprzedam. Legio-
nowo koło Warszawy. —
Wiadomość: Gdynia, tel.
21-93-56. S-7323

PSA — suke dwuletnia
rasy Seter Gordon, do-
wodowa sprzedam. Próba
polowa 1968 r. srebrny
medal Sopot 1967 r. —
Gdańsk-Brzeźno, Walecz-
nych 15 m. 4. G-16176

WOZEK głęboki sprze-
dam. Oliwa, Kołobrzeska
31 C-2. G-16090

BLAM duży czarnych
laków karakułowych —
sprzedam. Tel. 21-14-26.
S-7297

KROWIE wysokocieżna
młoda, z powodu likwi-
dacji sprzedam. Sopot,
ul. 20 Października 666-2.
G-15733

CLAVISET — „Weltmei-
ster” nowy z gwarancją
sprzedam. Tel. 31-93-56.
G-16273

Przetargi i licytacje
Pilskie Zakłady Papy w Pile, ul. Boh. Stalingradu 66,
tel. 668 ogłaszają przetarg nieograniczony na wyko-
nanie następujących robót w Ośrodku Wczasowym
Przemysłu Izolacji Budowlanej w Lebie: Roboty elek-
tryczne wartości orientacyjnej 87 tys. zł, roboty mu-
rarskie wartości orientacyjnej 300 tys. zł, roboty ma-
larskie wartości orientacyjnej 11,5 tys. zł, roboty bla-
charskie wartości orientacyjnej 56 tys. zł. Oferty nale-
ży składać w terminie do dnia 10. XI. 1967 r. godz.
10.00. Otwarciu ofert nastąpi w tym samym dniu o
godz. 12.00. W przetargu mogą brać udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informa-
cję udziela codziennie dział inwestycji w godzi-
nach od 10.00—13.00. Zastrzegamy sobie dowolny wybór
oferenta.
7106-K

Krowe mleczna sprze-
dam. Oliwa, Kwietna 2-9.
G-16270

ROZE krzewy, najnow-
sze odmiany wielokwiat-
owe i rabatowe sprzedaż
od 20. X. Oliwa, ul. Po-
lanki 58, J. Kokoszko.
tel. 41-53-41. G-16076

ROZE wielokwiatowe ra-
batowe, pnące 25 proc.
taniej sprzedaje po 15 pa-
dziernika ogrodnictwo P.
Domański, Łostowice in-
for. tel. 31-66-70 — lub
kwiatarnia-kiosk, Targ
Wejherowo. G-15944

MARCHEW pastewna —
sprzedam. Gd. — Orunia,
Przybrzeżna 14-10, dojazd
autobusem 131. G-16226

AKORDEON 80 basowy —
sprzedam. Gdynia, Abra-
hama 78-1. S-7292

BARAK murowany, na
rozbiórke, w dobrym sta-
nie, drzwi, okna podwój-
ne, piec kafelowy, wannę
z kółkami okazjonalnie sprze-
dam. Gdynia, ul. Bema
14a. S-7319

WOZEK głęboki, nowo-
czesny sprzedam. Wejhe-
rowo. Rynek 3-2. S-7320

FUTRO polskie, brzo-
we, rozmiar średni oka-
zjonalnie sprzedam. — tel.
21-60-64. S-7300

Praca
GOSPODARSTWO przyjmuje. —
Wrzeszcz, Grunwaldzka
30-32 „C” — 3 ul. 14.
G-16142

KRAWCOWE do biele-
niarstwa potrzebne. So-
pot, Pułaskiego 4a-2, Zyg-
munt Dabrowski. G-16100

POMOC domowa potrze-
bna. Oliwa, Piastowska
66c-8, tel. 52-27-29. G-16238

Zdoby
ZGUBIONO prawo jazdy
kategorii III nr 547/68
Barbara Zialko, wydane
przez wydział komunika-
cji w Leorku. P-966

Nauka
UDZIELAM lekcji j. an-
gielskiego, konwersacje.
Tel. 41-12-85, godz. 16-20.
G-15870

ORGANIZUJEMY kursy
kwalifikacyjne na tytuł
mistrza i wykwalifikowa-
nego **SLUSARZA OGÓL-
NEGO, USŁUGOWEGO,
MASZYNOWEGO, TOKA-
RZA, FREZERA, ELEK-
TROMONTERA, SPAWA-
CZA, HYDRAULIKA,
MONTAŻA CHŁODNICZE-
GO, STOLARZA, TAPI-
CERA, MURARZA, MA-
LARZA, KUCHARZA, KEL-
NERA** i inne. Zajęcia od-
bývają się w Gdańsku,
Gdyni — Brzeźno. —
WZS „Oświata”, Wrzeszcz,
ul. Waryńskiego 4, tel.
41-21-82. K-7088

KURSY obsługi dźwięków
samodzielnych, naprawy i
strojenia odborników te-
lewizyjnych, przysposobie-
nia do zawodu elektrome-
chanika, dla maturzystów
kursu radiotelewizyjny. —
Zapisy i informacje: Zako-
nad Dookolenia Zawo-
dowego Gdańsk-Wrzeszcz,
ul. Mszczewskiego 12, pok.
15, tel. 41-03-62. K-7051

WPISY na znaczne (ko-
respondencyjne) kursy kre-
ślej technicznych, maszy-
nowych, budowlanych, ko-
sztorysowania i inwestycji
przyjmują — szczegóło-
wych informacji pismem
udziela Nauczyciel-
ska Spółdzielnia „Wie-
dza” Kraków, ul. Wester-
plac 11. K-6615

Lokale
ZAMIEŃ 2 pokoje, ku-
chnia, łazienka, garaż cen-
tralny, z tym formal-
nościami w Przemyśle Rad
Narodowych. Godziny ur-
zędowania: poniedziałek
— czwartki 11-18, wtorek
— piątki 11-15, telefon
51-20-41, wewn. 3. K-7104

DUŻE komfortowe miesz-
kanie, zamienie na dwa
dwoipokojowe. — Oferty:
Biuro Ogł. Gdańsk pod
G-16088.

Komunikaty
Zarząd „Ośiedle Młodych” Spółdzielni Mieszkaniowej
w Gdańsku uprzednio zawiadamia wszystkich człon-
ków Spółdzielni, że w dniach od 20 października do
5 listopada 1967 r. wywieszone zostaną w lokalu spół-
dzielni, w Gdańsku-Oliwie przy ul. Wejhera 3 projek-
ty planów załatwienia oraz zamian na rok 1968. Jed-
nocześnie informujemy, że od powyższych projektów
przystępuje 2-tygodniowy okres reklamacyjny, licząc od
dnia wywieszenia planu.
6985-K

Elbląskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej pro-
si odbiorców z budynków MZBM (ADM, „Zamech”,
GAM i PSS o zgłaszanie zakłóceń w funkcjonowaniu
instalacji c.o. telefonicznie: nr 50-08 w godzinach pra-
cy zarządu przeds. nr 62-57 w godzinach popołudnio-
wych, nocnych w niedziele i święta. Pozostał odbio-
rcy winni zgłaszać reklamacje w ośrodkach admini-
stracyjnych, celem usunięcia usterek przez własną służ-
bę konserwacyjno-remontową.
7029-K

W związku z nadchodzącym okresem zimowym Wy-
dział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Przy-
działu MRN w Gdyni przypomina, że w myśl art. 4 u-
stawy z dnia 22. IV. 1959 r. o utrzymaniu czystości i
porządku w miastach i osiedlach (Dz. U. nr 27, poz.
167) na osobach i jednostkach sprawujących zarząd
nieruchomości, względnie na kierownikach budow-
spoczywają następujące obowiązki: odczyszcza-
nianie przyległych terenów ulicznych:
Oczyszczanie śniegu i bloki chodnika i jezdni
do połowy jej szerokości względnie 5 m pasa przyle-
głego placu publicznego i stosowania środków do usu-
wania gołoledzi i ślizgawicy.
Przymywanie śniegu przy krawężnikach w sposób u-
możliwiający spływ wody, jak również dostęp do
punktów rewizyjno-kontrolnych urządzeń podziem-
nych jak: wodociągów, kabli telekomunikacyjnych i
energetycznych, gazowe itp.

Odpowiedzialność za wykonanie ww. czynności w
myśl art. 6 cytowanej wyżej ustawy ponoszą osoby
sprawujące zarząd nieruchomości, dozorcę domów lub
osoby, które podjęły się wykonania, lub którym po-
wierzona wykonywanie ww. czynności.
Odpowiedzialność za sprawowanie należytego nad-
zoru nad wykonywaniem obowiązku dozorców lub
osób, które podjęły się wykonywania, lub którym po-
wierzone wykonywanie ww. czynności ponoszą oso-
by sprawujące zarząd nieruchomości.

Jednocześnie zwraca się uwagę, że kto wykrocza
przeciw przepisom art. 4 ust. 2, pkt. 4 i art. 6 ust. 1,
2 albo przepisom wydanym na podstawie art. 6 ust. 1
wyżej cytowanej ustawy podlega karze aresztu do 3
miesięcy lub grzywny do 4.500 zł.
7077-K

Pracownicy poszukiwani
Laboratorium Badania Wody i Ścieków przy WGW
Przedzium Wojewódzkiej Rady Narodowej zatrudni
natychmiast laboranta chemika (mężczyznę). Zgłosze-
nia osobiste Wrzeszcz, Chłobrega 8.
7094-K

ZAMIEŃ 1,5-pokojowe
półtora kuchni, meblo-
ściłanki, komfort nowe
budownictwo Sopot na
dwie garsoniery lub dwu-
pokojowe. Oferty: Biuro
Ogł. Gdańsk pod „G-
16184”

MAŁŻENSTWO (plywają-
cy) członkowie spółdziel-
ni poszukuje pokoju z
kuchnią lub używaną
kuchnią, wyłączone. Oferty:
Biuro Ogł. Gdańsk pod
„S-6821”

GDAŃSK centrum: mie-
szkanie 2-pokojowe kom-
fort zamienie na 2 mie-
szkania jednopokojowe.
wygody. — Oferty: Biuro
Ogł. Gdańsk pod „G-
16246”

ZAKOPANE nowoczesna
garsoniera umeblowana
zamienie na mieszkanie
w trójmieście. — Oferty:
Biuro Ogł. Gdańsk pod
„G-16292”

LOKAL handlowy 140 m
kw. posiadam oczekuje
je poszukiw. Oferty
ro. Ogł. Gdańsk — pod
„G-16284”

MIESZKANIE samodzielne
w kwaterunku, pokój z
kuchnią nowe budow-
nictwo Gdańsk-Stogi, za-
mienie na równorzędne
większe na trasie Sopot
— Chylonia. Oferty: Biuro
Ogł. Gdańsk — pod „G-
15301”

ZAMIEŃ dwupokojowe
kuchnia nowe budow-
nictwo Gdańsk-Stogi, za-
mienie na równorzędne
większe na trasie Sopot
— Chylonia. Oferty: Biuro
Ogł. Gdańsk — pod „G-
15301”

ZAMIEŃ dwupokojowe
kuchnia nowe budow-
nictwo Gdańsk-Stogi, za-

